Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Wtorek 14 maja 1929 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VI. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 109 (1454)

Odrodzenie.

Ostatnie wypadki na terenie życia organizacyjnego młodzieży akademickiej wywołały w Wilnie powszechne zainteresowanie. Zainteresowanie to koncentrowało się wyłącznie prawie dookoła klęski poniesionej przez obóz wszechpolski przy wyborach do zarządu „Bratniej Pomocy" w marcu oraz odwetu jaki ten obóz zdobył na powtórnym wiecu po unieważnieniu pierwszych wyborów przez kuratora prof. Komarnickiego. Natomiast najmniej stosunkowo zainteresowania wzbudza to co jest przyczyną obecnego ożywienia walk ideowych na terenie akademickim.

Przyczyną tą jest niezmiernie ciekawy i oryginalny ruch, który się rozwinął wśród młodzieży katolickiej zrzeszonej w „Odrodzeniu". „Odrodzenie" jest to organizacja akademicka stworzona przed wojną przez studentów Polaków studjujących na uniwersytetach rosyjskich. Po odbudowaniu niepodległości organizacja ta przeniosła się do uniwersytetów polskich i bardzo szeroko rozwinęła się.

W swojej deklaracji ideowej wysuwa ona na pierwszy plan zagadnienia religijnego poglądu na świat, który ma stanowić zasadniczy punkt wyjścia także dla wszelkiej akcji społecznej. Tak jest teoretycznie. Faktycznie jednak w stosunku do ogromnej większości zagadnień zarówno życia akademickiego jak i ogólnopaństwowego „Odrodzenie" zajmowało stanowisko typowo nacjonalistyczne, zbliżając się w ten sposób bardzo do młodzieży wszechpolskiej, szło mniej więcej po tej linji, po której w życiu starszego społeczeństwa idzie chadecja.

W ostatnich jednak czasach wśród młodych, członków organizacji wileńskiej zaczęła się budzić reakcja przeciwko temu stanowi rzeczy. Wysunięto tezę, iż katolicyzm i nacjonalizm nietylko nie są ideowo zbliżone, ale stanowią dwa zupełnie sprzeczne światopoglądy, katolicyzm jest uniwersalistyczny, głosi szczytną naukę miłości, którą przyniósł na świat Chrystus, chce wszystkie narody połączyć w jednej wielkiej społeczności chrześcijańskiej. Nacjonalizm jest przeniknięty wyłącznością narodową. W założeniach ideologicznych za dobro najwyższe, za miarę wszystkich wartości socjalnych i moralnych uznaje interes narodu; praktycznie zaś w życiu politycznem swoje wpływy opiera na rozbudzeniu najniższych instynktów nienawiści rasowej i narodowościowej.

Nacjonalizm jest pod względem społeczno-etycznym bratem duchowym socjalizmu. Jeden swój wpływ i swoje znaczenie opiera na głoszeniu i kultywowaniu nienawiści klasowej, drugi—na głoszeniu i kultywowaniu nienawiści narodowościowej. Nacjonalizm jest pod względem moralnym niższym od socjalizmu. Każdy bowiem ideowy socjalista nosi w swojej duszy mit nowego ustroju gospodarczo-socjalnego, który na tron wyniesie sponiewieraną ludzką pracę i jasną, szczęśliwą zorzę rozpali nad światem. Nacjonalista w ogromnej większości wypadków, nawet wówczas gdy jest gotów do ofiar i poświęceń, ma przed sobą jako cel ostateczny zgnębienie i upokorzenie tego narodu, do którego czuje nienawiść. Katolicyzm, który zwalcza socjalizm, jako doktrynę niezgodną z chrześcjańskim światopoglądem, nie może pogodzić się z nacjonalizmem, który tak samo swoją przyszłość i powodzenie opiera na budzeniu nienawiści.

Inny jeszcze moment wpłynął na zainagurowanie akcji wileńskiego „Odrodzenia". Żyjemy w kraju pod względem narodowościowym mieszanym, kraju rozdzieranym przez waśnie narodowościowe. Katolicyzm mógłby się stać u nas balzamem gojącym rany, siłą nanowo łączącą poróżnionych braci. Tymczasem jest inaczej: może najbardziej zawziętych propagatorów nacjonalizmu spotykamy właśnie wśród kleru polskiego, litewskiego i białoruskiego; tak samo wszelkie organizacje religijne trzech zasadniczych krajowych narodowości chrześcjańskich stanowią jakby fortecy odpowiednich nacjonalizmów. Jest to zjawisko nienormalne, sprzeczne ze zdrową logiką. I właśnie przeciwko niemu rozległ się głos protestu wśród najbardziej myślącej części wierzącej i praktykującej młodzieży katolickiej.

Kraj nasz zrujnowany przez wojnę i pocięty dziwacznemi granicami znajduje się wśród krajów chrześcjańskich w sytuacji zupełnie wyjątkowej. Na naszej obszernej równinie zarębiają się ze sobą dwa wielkie odłamy chrześcjaństwa, dwa światy posiadające tradycję apostolską: prawosławie i katolicyzm. Dziś gdy nanowo budzą się nadzieje połączenia kościołów, gdy odbywają się wielkie kongresy i zjazdy poświęcone tej sprawie, krajowi naszemu siłą rzeczy musi przypaść rola zupełnie wyjątkowa.

A jednocześnie sto kilkadziesiąt kilomentrów od Wilna rozpoczynają się rozległe przestrzenie państwa, które jest antytezą chrześcjaństwa, które jako oficjalną religję państwową ogłosiło metafizykę materjalizmu, państwo gdzie otwarte wyznawanie Chrystusa może narazić na szereg ciężkich konsekwencyj. Duszne opary, które się podnoszą za kordonem wiatr od Wschodu przynosi i do nas, zatruwając u nas powietrze, wnosząc czynniki rozkładowe do naszego życia.

Katolik w naszym kraju musi z miłością i po bratersku ustosunkować się do prawosławnego, musi szykować grunt dla pojednania. Dla odparcia ataków, które idą na nas od Wschodu, musi się utworzyć potężny blok chrześcijański, blok katolicko-prawosławny, w którym stopić się muszą Litwin, Polak i Białorusin, tak jak stapiali się niegdyś w W. Ks. Litewskiem.

Myśli wielkie, myśli światoburcze, marzenia pełne rozmachu chodzą po głowach młodych zapaleńców wileńskich, których postacie tak dobrze harmonizują ze staremi murami Wszechnicy, tak ładnie muszą odbijać na tle majestatycznej nawy św. Jana w czasie wspólnie czytanych mszy odrodzoniowych....

Gdy jednak odrodzeniowcy, na których czele stoi młody nie dawno jeszcze z ławy gimnazjum oszmiańskiego wypuszczony student—prawnik H. Dembiński, zaczęli pociągać za sobą szersze masy akademickie; swoją wiarą, swoim entuzjazmem zaczęli sugestjonować niezdecydowanych, rozpoczęła się także przeciwko nim szalona nagonka. Nacjonaliści różnego autoramentu rozpoczęli walkę z „Odrodzeniem". Wydobyto z arsenałów politycznych wszystkie rodzaje broni, któremi walczyć zwykła endecja, wystawiono nawet straszaka żydowskiego, jakkolwiek „odrodzeniowcy" wcale nie są filosemitami.

Fakt, że „Odrodzenie" wileńskie kroczy na czele frontu antyendeckiego, że pociąga za sobą młodzież demokratyczną, a nawet socjalistyczną, że nawiązuje bliższy kontakt z młodzieżą litewską i białoruską, wywołał także wzburzenie wśród władz centralnych organizacyj. Metody, które przedstawiciele tych władz zastosowali, usiłując zdyskredytować w oczach wileńskich „odrodzeniowców" prezesa miejscowej organizacji H.Dembińskiego, pozostawiają wiele do życzenia pod względem moralnym.

Przeciwko „Odrodzeniu" wileńskiemu wystąpiła także znaczna część bardziej nacjonalistycznie usposobionych przedstawicieli kleru, o których przecież tak często i słusznie mówi się, że są więcej endekami, niż katolikami. Na ostatnim wiecu bratniackim uderzała niezwykła ilość księży i kleryków, którzy bardzo karnie i solidarnie występowali przeciwko najstarszej katolickiej organizacji akademickiej naszego Uniwersytetu.

Uczestnicy wiecu opowiadają, że sposób ich zachowania się daje pewne podstawy do przypuszczenia, że musiał tu być widocznie jakiś nakaz zgóry.

Obok tego pewne trudności i pewne rozczarowanie musiały spotkać przywódców wileńskiego „Odrodzenia" gdy, wyciągając braterską dłoń do młodzieży litewskiej i białoruskiej, i tam u pewnych jednostek musieli spostrzec te same tendencje nacjonalistyczne.

Tak jest już świat urządzony, że każda nowa i śmiała myśl, każda szlachetna inicjatywa napotyka na swojej drodze coraz to nowe trudności, że ciągle musi staczać walki, że jest narażona na oszczerstwa i wymyślania. Dlatego samego wielkiego poświęcenia i tak wielkiej siły ducha potrzeba, aby iść do życia z nowemi twórczemi ideami. Dlatego też tak wiele ludzi na tej drodze załamuje się. Byłoby bardzo smutno, byłoby wielką szkodą dla całego naszego kraju, gdyby młodzi działacze odrodzeniowi załamali się pod tym gradem grudek błota, któremi obecnie w nich ze wszystkich stron rzucają.

„Odrodzenie" wileńskie jest obecnie jedyną w swoim rodzaju ideową organizacją akademicką. Wszystkie prawie inne organizacje ideowe w większym lub mniejszym stopniu stanowią odpowiedniki pewnych grup politycznych w starszym społeczeństwie." „Odrodzenie" wileńskie nie jest niczyim odpowiednikiem, niczyją ekspozyturą. Ma własne twórcze ideały, szuka własnych dróg, na które by chciało patrzeć całe polskie społeczeństwo i całe społeczeństwo naszego kraju. A obok tego jest to organizacja typowo wileńska, tak doskonale zharmonizowana z tym duchem głęboko religijnym i głęboko spirytualistycznym, którym tchną mury naszego miasta. Z żywem zainteresowaniem i wiarą, iż młodzi działacze odrodzeniowi potrafią oprzeć się idącej na nich z różnych stron nagonce śledzimy działalność wileńskiego „Odrodzenia"

Bor.

Ś. † P.

Włodzimierz-Bohdan Kucharkowski

Referendarz Starostwa Baranowickiego. Zmarł dn. 11 maja 1929 r., jako ofiara obowiązku od zbrodniczej kuli. Eksportacja zwłok z lokalu konwentu „Batorja"—Jagiellońska 9 — do Bazyliki Katedralnej odbędzie się w dn. 14 maja 1929 r. o godz. 9.30 rano. poczem po nabożeństwie żałobnem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.

Cześć pamięci dzielnego pracownika!

Wojewoda i urzędnicy województwa Nowogródzkiego

1428

†

W dniu 11 maja 1929 roku zmarł

Ś. P.

BOHDAN KUCHARKOWSKI

b. Obwodowy Zw. Strzeleckiego.

O stracie niestrudzonego pracownika Organizacji zawiadamia członków i życzliwych

Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego, Wilno.

1429

Przyjęcia u P. Prezydenta.

WARSZAWA, 13.V. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym na audjencji o godzinie 12-ej ks. kardynała Hłonda. O godzinie 13-ej złożył na ręce Pana Prezydenta przysięgę ks. biskup Radoński, sufragan poznański. O g. 13 min. 15 złożyła wyrazy hołdu Panu Prezydentowi delegacja zjazdu połączonych organizacyj kolejowych.

Gen. Minkiewicz inspektorem armji.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Dowiadujemy się, że dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza gen. Minkiewicz będzie mianowany w najbliższym czasie jednym z inspektorów armji.

Zamach na Woldemarasa był hasłem do rewolucji

Masowe aresztowania wśród studentów i oficerów.

RYGA, 13.V (Pat). „Rigasche Rundschau" donosi z Kowna, że oprócz aresztowanego Wasiliusa, jeszcze dwaj osobnicy, członkowie tejże organizacji, do której należy Wasilius (Auszra), są podejrzani o udział w zamachu na Woldemarasa. Jak przypuszczają, skryli się oni do Polski. W ciągu ostatnich dni aresztowano 30 członków studenckiej organizacji socjal-rewolucyjnej 50 socjal-demokratycznej.

Uderzającym i rzucającym nowe światło na źródło zamachu jest fakt, podany przez „Rigasche Rundschau", że podejrzeni o udział w zamachu znajdowali się w bliskich stosunkach z oficerami jednego z litewskich pułków piechoty. Oficerowie ci zostali podobno także aresztowani. Spiskowcy jakoby spodziewali się, że zamach na Woldemarasa będzie hasłem do ogólnej rewolucji.

RYGA, 13.V (Pat). Jak donosi „Rigasche Rundschau", policji kowieńskiej są już znane nazwiska dwóch sprawców, którym udało się uciec zagranicę. Są to członkowie korporacji Auszra i nazwiska ich brzmią: Bulata i Budelis. Aresztowany student Wasilius odmawia wszelkich zeznań. Wasilius jest adoptowanym synem znanego w Marjampolu adwokata Bułoty, znajdującego się pod ścisłym aresztem domowym.

Dalej komunikują, że jako podejrzany o udział w zamachu został aresztowany kapitan 5 pułku piechoty Szlapsinskas. Wiadomość o tym areszcie wywarła nadzwyczajną sensację, tem bardziej, że kapitan należy do kół prawicowych i brał czynny udział. pod dowództwem byłego szefa sztabu generalnego Plechawicziusa, w grudniowym zamachu stanu. Areszty dotychczasowe wywołują niebywałą sensację i z wielkiem zdenerwowaniem oczekiwane są rezultaty dalszego śledztwa. Liczba aresztowanych przekracza 200 osób.

W związku z trwającem stale śledztwem, coraz mniej jest wspominane nazwisko Pleczkajtisa oraz coraz mniej słyszy się przypuszczeń, iż zamachu dopuścili się pleczkajtisowcy. Policja dotychczas nie zdecydowała się na wydanie jakiegokolwiek komunikatu o rezultatach śledztwa. Wiadomo jedynie, iż aresztowano ostatnio wielu członków chrześcijańsko-demokratycznej organizacji Ateitininkai.

Aresztowanie drugiego zamachowca?

KOWNO, 13. 5. Pat. „Rytas" komunikuje, że rewizje, aresztowania i badania w Kownie trwają w dalszym ciągu. Krążą pogłoski, że niedaleko od linji granicznej aresztowano jeszcze jednego z zamachowców, dwóch zaś jeszcze nie znaleziono. Jak przypuszczają, znajdują się oni jeszcze w Litwie. Policja nie wydała dotychczas w związku z tem oficjalnego komunikatu, którego ogłoszenia spodziewają się jutro lub po jutrze.

Stan zdrowia wychowanka Woldemarasa.

KOWNO, 13. 5. Pat. W stanie zdrowia wychowanka premjera Woldemarasa nastąpiło znaczne polepszenie. Niebezpieczeństwo śmierci minęło. Pozostaje on jednak nadal w klinice pod nadzorem lekarzy.

Rozstrzelanie terorystów szawelsk.

KOWNO, 13.V (Pat). Wczoraj w Szawlach rozstrzelano 4 terorystów: Markelisa, Augajtisa, Gawenasa i Ruzgisa, skazanych przez polowy sąd w Szawlach. Jak wiadomo, rozstrzelani byli aresztowani w Szawlach w samochodzie, przyczem znaleniono u nich broń. Po wyroku wnieśli oni do prezydenta prośbę o ułaskawienie, która jednak została odrzucona.

Wyrok w procesie taurogskim.

KOWNO, 13.V (Pat). „Lietuvos Žinios" komunikuje, że dzisiaj ogłoszony został wyrok w sprawie powstania w Taurogach. 4 oskarżonych skazano na dożywotnie ciężkie roboty, 3-ch na 15, a pozostałych na kary od 1 do 8 lat więzienia. 25 oskarżonych uniewinniono.

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Dubnie.

ŁUCK, 13. 5. Pat. W wyniku wyborów do Rady Miejskiej w Dubnie blok chrześcijański (Polacy) uzyskał 8 mandatów, rosyjskie zjednoczenie ludowe 4, Czesi i Żydzi — 11. W poprzednich wyborach Żydzi uzyskali 18 mandatów, Rosjanie — 3, Polacy — 3. W wyborach obecnych brało udział ponad 80 proc. uprawnionych.

Rewizja procesu Jakubowskiego.

BERLIN. 13.V. (Pat). Jak donosi prasa demokratyczna, rewizja procesu Jakubowskiego ma się rozpocząć w dniu 28 maja. Rozprawa odbywać się będzie na Zamku w Neue-Strelitz. Prokuratorja wezwała na rozprawę 120 świadków.

Poselstwo włoskie w Warszawie podniesione do godności ambasady

WARSZAWA, 13. V. (Pat.)—W wyniku rozmów, przeprowadzonych między rządem polskim a włoskim postanowiono podnieść poselstwa obu państw do godności ambasad. W dniu dzisiejszym chargé d'affaires włoski otrzymał agrement dla dr. Franclin Martina, dotychczasowego ambasadora w Buenos Aires, jako dla pierwszego ambasadora Włoch w Polsce. Równocześnie rząd włoski udzielił agrement dla dotychczasowego posła polskiego w Rzymie p. Stefana Przeździeckiego na ambasadora.

Min. Zaleski, przyjmując do wiadomości powyższe, wyraził przekonanie, że rząd polski z radością powita powstanie ambasady włoskiej w Polsce, jako nowy dowód uznania Polski przez Włochy za ważny czynnik w stosunkach międzynarodowych po wojnie oraz zacieśniania się stosunków przyjaźni i życzliwości między Polską a Włochami.

Rokowania polsko-niemieckie.

BERLIN, 13.V. (Pat). „Vossische Ztg." donosi, że ministrowi Hermesowi, który w najbliższych dniach ma przybyć do Warszawy dla dalszego prowadzenia rokowań, towarzyszyć mają przedstawiciele kolei Rzeszy, ponieważ na porządku dziennym najbliższych rokowań znajdują się kwestje transportowe, związane z niemieckim kontyngentem rogacizny.

Redukcja budżetu o 500 miljonów?

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W kołach finansowych stolicy krążą pogłoski, które notujemy z obowiązku dziennikarskiego, jakoby minister skarbu p. Matuszewski nosił się z zamiarem rzedukowania wydatków państwowych w budżecie b. r. na 500 mil. zł. Redukcja wydatków dotyczyć ma w pierwszym rzędzie inwestycyj, a następnie wydatków rzeczowych poszczególnych ministerstw.

Rozłam w lewicy P. P. S.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Dowiadujemy się, że w P. P. S. lewicy powstał rozłam na tle różnicy zdań, co do taktyki politycznej i form organizacyjnych, stronnictwa. W ostatnich czasach ścierały się w lewicy P. P. S. dwa prądy: 1) zbliżony do kumunistów, 2) złożony z bardziej socjalnie umiarkowanych, zbliżony do centralnego komitetu wykonawczego P. P. S.

Ostre starcia doprowadziły do rozłamu.

Za grupą pierwszą opowiedziały się okręgi: krakowski, warszawski i chrzanowski, za drugą zaś katowicki, łódzki, pruszkowski i żyrardowski.

„Lietuvos Aidas" o zachowaniu się opozycji.

KOWNO, 13. V. (Pat). „Lietuvos Aidas" podkreśla, że należy się dziwić, dlaczego tak duchowieństwo, jak i przedstawiciele opozycji nie uważali za stosowne wziąć udział w pogrzebie por. Gudinasa i wyrazić premjerowi swe współczucie. Pisma opozycyjne nie zamieszczały ani biuletynów Elty, ani wiadomości o telegramach kondolencyjnych. Proboszcz w Wejwerach nie chciał wpuścić do koscioła zwłok Gudinasa, tłumacząc się, iż nie wie, czy Gudinas spowiadał się przed śmiercią. Dalej dziwi się „Lietuvos Aidas", iż w uniwersytecie kowieńskim znajdują się tacy polityczni bandyci, jak sprawcy zamachu, którzy chcieli zabić swego profesora uniwersyteckiego i głowę rządu. Uniwersytet powinien być jaknajprędzej oczyszczony.

Pogrzeb ś. p. R. Sumoroka.

Wczoraj o godz. 9-ej rano odbyła się z domu żałoby (Mickiewicza 22) do kościoła św. Jerzego eksportacja zwłok s. p. Restytuta Sumoroka.

Celem wzięcia udziału w pogrzebie przybył specjalnie z Warszawy delegat Ministerstwa Sprawidliwości vice-minister Sieczkowski oraz szereg zamiejscowych wybitnych przedstawicieli świata prawniczego.

Kondukt żałobny prowadził ks. kanonik Lewicki.

Trumnę pokrytą kwiatami nieśli przyjaciele zmarłego. Tuż za trumną postępowała rodzina. Dalej uformował się olbrzymi kondukt żałobny, którego czoło stanowili przedstawiciele sądownictwa z vice-ministrem sprawiedliwości p. Sieczkowskim na czele, adwokatura, oraz przedstawiciele władz miejscowych w osobach: p. wojewody Wł. Raczkiewicza, prezydenta miasta mec. Folejewskiego starosty grodzkiego Iszory i szeregu innych.

W eksportacji zwłok wzięli również udział przedstawiciele korporacji akademickiej „Polonja", której ś. p. Sumorok był filistrem.

Wśród dużej ilości wianków zwracały szczególną uwagę wieniec od ministra sprawidliwości, wojewody wileńskiego i prezydenta miasta.

Ordery zmarłego nieśli na jedwabnej poduszce vice-prezes sądu apelacyjnego Maliński oraz prokurator tegoż sądu Przyłuski.

Trumnę ustawiono w kościele św. Jerzego na rzęsiście oświetlonym katafalku.

Nabożeństwo żałobne odprawił ks. kanonik Lewicki.

O godz. 5-tej zgromadził się ponownie w kościele i przed kościołem tłum kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego, by odprowadzić zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku.

Kondukt żałobny prowadził w asyście licznego kleru ks. prałat Uszyłło, poprzedzany przez liczne delagacje z wieńcami. Karawan w otoczeniu korporantów „Polonii" posuwał się zwolna wśród zbitej ciżby i przybył na cmentarz Rossa niemal przed samym zachodem słońca.

Nad otwartą mogiłą pierwszy przemówił ks. Meysztowicz, stwierdzając iż Polska w osobie zmarłego straciła jednego z najlepszych swych synów, który świecił wzorem i przykładem a całe swe życie poświęcił dla dobra państwa i społeczeństwa.

Zkolei głos zabrał w imieniu zarządu sprawiedliwości wice-minister Sieczkowski, oddając hołd pierwszemu wiekiem i urzędem sędziemu w Wileńszczyźnie i podkreślając, że swą obecnością chce zamanifestować smutek i żal, który objął całe społeczeństwo polskie.

W imieniu Sądu Apelacyjnego w Wilnie przemówił prezes p. Lucjan Bochwic, podnosząc niepospolite zalety umysłu i charakteru nieboszczyka, jako sędziego. Zmarły odznaczał się niezwykłą znajomością swego zawodu, któremu oddawał się z całym entuzjazmem, a przytem, powodując się wrodzoną intuicją wydawał zawsze wyrok zgodny nietylko ze stroną formalną ale i istotną prawdą.

Przemawiając w imieniu Ziemi Wileńskiej i Lidzkiej p. wojewoda Raczkiewicz złożył wyrazy najgłębszego żalu z powodu zgonu ś. p. Sumoroka, zapewniając, że zmarły będzie zawsze stanowił wzór do naśladowania dla przyszłych pokoleń.

Zkolei w imieniu Rady Adwokackiej przemawiał mec. Strumiłło, przypominając 30 letnią pracę zmarłego w adwokaturze, w ciągu której nie sprzeniewierzył się nigdy szczytnemu swemu posłanictwu. Piękną postać zmarłego cechowała zawsze skromność i dobroć charakteru. Te cechy zjedały mu szacunek i sympatję nietylko kolegów, ale i całego społeczeństwa wileńskiego.

W imieniu miasta wygłosił przemówienie vice-prezydent W. Czyż, stwierdzając, iż w osobie ś. p. Sumoroka traci Wilno nietylko b. przewodniczącego Komisji Prawnej i radnego, ale cząstkę Wilna — uosobienie wiedzy, miłości i prawości.

W imieniu Banku Ziemskiego, którego zmarły był przez szereg lat radcą prawnym, a następnie członkiem zarządu i jego prezesem, zabrał głos p. St. Bochwic, podnosząc zasługi, jakie ś. p. Sumorok położył dla tej instytucji.

Z ramienia Uniwersytetu S. B. pożegnał zwłoki prof. Bossowski, wyrażając przekonanie, że ś. p. Sumorok pozostanie nazawsze w pamięci wszystkich, którzy go znali i że będzie wzorem i przykładem człowieka, obywatela i prawnika.

Wreszcie w imieniu konwentu „Polonja" przemówił mec. Jasiński.

Już zmrok zapadł, gdy trumnę spuszczono do grobu i grudki ziemi, którą tak ukochał zmarły i której był wierny przez całe życie, zaczęły padać z głuchym łoskotem na wieko, a pienia żałobne rozległy się w ciszy wiosennego wieczoru, budząc w sercach obecnych smutek i żal z powodu nieodżałowanej straty, jaką poniosły Wilno i kraj cały.

Zgon Bohdana Kucharkowskiego.

W sobotę w południe zmarł w klinice U.S.B referendarz bezpieczeństwa starostwa baranowickiego ś. p. Bohdan Kucharkowski. Ofiara bolszewickiego urzędnika, zmarła w strasznych męczarniach. Mimo szczęśliwie przeprowadzonej operacji śmierć nastąpiła wskutek komplikacyj, które tylko tak wyjątkowo zdrowy organizm jak ś. p. Kucharkowskiego mógł mimo nieuniknionej śmierci, tak długo przezwyciężać. Ś. p. Bohdan Kucharkowski podzielił los, jaki spotkał przed dziesięciu laty i jego ojca, który również padł z ręki bolszewickiej.

Zmarły od r. 1919 walczy w szeregach armji polskiej, by po ukończeniu wojny wstąpić na uniwersytet jako słuchacz wydziału prawno-społecznego. Służbę państwową rozpoczął w Wilnie, jako oficer P. P., przechodząc następnie do administracji, gdzie dał się poznać jako wzorowy i dzielny pracownik. Czas wolny poświęcał zmarły pracy w Strzelcu.

Pogrzeb ś. p. Kucharkowskiego odbędzie się w dniu dzisiejszym. Wezmą w nim między innemi udział z ramienia p. wojewody nowogródzkiego naczelnik wydziału bezpieczeństwa dr. Marcin Przyborowski, dalej starosta nowogródzki Hryniewski i starosta baranowicki Emeryk, delegacje starostwa, wydziału powiatowego, Związku strzeleckiego i magistratu baranowickiego.

Ukonstytuowanie się nowych władz „Strzelca".

(*Tel. od wł. kor. z Warszawy*).

Nowoobrany zarząd Związku Strzeleckiego na wczorajszem posiedzeniu ukonstytuował się w następujący sposób: prezes p. poseł Antoni Anusz, wiceprezesi inż. Iwanowski i poseł płk. Koc, sekretarz generalny poseł Kazimierz Kierzkowski, skarbnik Zbigniew Gliniecki. Inne funkcje w zarządzie głównym zostaną przydzielone na posiedzeniu następnem.

Zarząd główny postanowił przedstawić ministerstwu spraw wewnętrznych wniosek o mianowaniu gen. Rożena głównym komendantem Związku Strzeleckiego.

Silne lotnictwo to potęga państwa!

Zakończenie rokowań estońsko-sowieckich.

TALLIN. 13. 5. PAT. Rokowania w sprawie estońsko-sowieckiej umowy handlowej zostały ukończone. Co do wszystkich zagadnień osiągnięto porozumienie. Tekst umowy został oddany do przetłumaczenia na język francuski.

Echa rewolty komunistycznej w Berlinie.

BERLIN, 13.V (Pat). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu pruskiego poświęcone było dyskusji nad interpelacjami w sprawie wydarzeń majowych i miało przebieg niezwykle burzliwy. Komuniści odrazu od początku posiedzenia podnieśli hałas i wrzawę, rzucając obelżywe okrzyki pod adresem ministra spraw wewnętrznych Grzesinsky'ego z chwilą, gdy tylko pojawił się on na sali. Interpelacje polityczne uzasadniał poseł Kasper, oskarżając policję o to, że zachowała się brutalniej, niż uczyniłaby to w kraju nieprzyjacielskim. Po przemówieniu posła Kaspra wszedł na trybunę pruski minister spraw wewnętrznych Grzesinsky, by odpowiedzieć na interpelacje, ale komuniści podnieśli niesłychaną wrzawę, nie dając ministrowi przyjść do głosu. Przewodniczący Sejmu pruskiego Bartels musiał wykluczyć z posiedzenia kilku komunistów i trzykrotnie przerywać posiedzenie dla usunięcia ich z sali. Dopiero, gdy posłowie komunistyczni gremjalnie opuścili salę posiedzeń, śpiewając III międzynarodówkę, minister spraw wewnętrznych mógł rozpocząć swe przemówienie.

Wybory municypalne we Francji.

Zwycięstwo autonomistów alzackich.

BERLIN, 13.V (Pat). Prasa berlińska, omawiając wyniki wyborów komunalnych podnosi zwycięstwo autonomistów w Strassburgu i Colmarze, podkreślając, że burmistrzem Strassburga zostanie wskutek tego autonomista Roos, znajdujący się obecnie zagranicą. W Colmarze mieli autonomiści uzyskać wszystkie 30 mandatów i wskutek tego miasto, które posiadało dotychczas większość socjalistów radykałów, otrzyma obecnie burmistrza-autonomistę.

Wyniki wyborów.

PARYŻ, 13.V (Pat). Jak wynika z danych, ogłoszonych przez ministerstwo spraw wewn., dokonano już wyborów rad municypalnych w 769 gminach miejskich miasta z ogólnej liczby 774, posiadających ponad 5 tys. mieszkańców.

Według tych danych konserwatyści uzyskali 8 mandatów (—2), republikanie 127 (—15), republikanie lewicowi 137 (+17), radykali republikanscy 40 (+4), radykali społeczni 227 (—10), republikanie-socjaliści 29 (—3), socjaliści 164 (—5), socjaliści-komuniści 4 (+4).

Klęska Herriota w Lionie.

BERLIN, 13.V (Pat). „Berliner Tageblatt" donosi, że w Lionie, w którym dotychczas był burmistrzem b. premjer Herriot, większość w zarządzie miasta przy wyborach komunalnych uzyskali socjaliści tak, że Herriot zapowiedział już rezygnację. Nowym burmistrzem Lionu będzie socjalista.

Wypłacanie pensji urzędnikom przez P. K. O.

(*Tel. od wł. kor. z Warszawy*).

W poinformowanych kołach urzędniczych utrzymują jakoby ministerstwo skarbu rozważało ewentualność przekazywania płac miesięcznych wszystkim funkcjonarjuszom państwa za pośrednictwem P. K. O. Pogłoska ta zbudziła wśród urzędników zaniepokojenie, albowiem tego rodzaju wypłaty byłyby pozbawione najważniejszego warunku, jakim jest termin płatności, albowiem wypłacane przez P. K. O. emerytury są przedmiotem ciągłych skarg z powodu nieobliczalności terminów.

Attache wojskowi na otwarciu P. W. K.

(*Tel. od wł. kor. z Warszawy*).

15 go b. m. wyjeżdżają do Poznania wszyscy attache wojskowi akredytowani w Warszawie. Wezmą oni udział w uroczystościach otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej, których dokona osobiście P. Prezydent Rzplitej. Attache wojskowi obecni będą na uroczystościach związanych ze świętem 14 Wielkopolskiej Dywizji piechoty, oraz będą na otwarciu międzynarodowych zawodów hippicznych w Poznaniu.

Z Poznania attache wyjadą do Gdyni, gdzie zwiedzą polski port na Bałtyku.

Powrót pos. Janusza Radziwiłła.

(*Tel. od wł. kor. z Warszawy*).

Po długim pobycie zagranicą poseł Janusz Radziwiłł powraca 15-go b. m. do Warszawy.

Polska w konkursach hippicznych.

RZYM, 13.V. (Pat). W ostatnim dniu konkursów hippicznych, w konkursie koni, które nie wygrały 8 turów, porucznik Starnawski na „Redglead" zdobył 2 nagrodę.

RZYM, 13.V. (Pat). Agencja Stefaniego donosi: Wczoraj popoł. w obecności króla i olbrzymich tłumów odbył się konkurs hippiczny zamknięcia o puhar królewski, przeznaczony dla zwycięzców, którzy w konkursach poprzednich uzyskali 1-sze, drugie i trzecie miejsce. Pierwsze miejsce zajął kapitan Navarro (Hiszpanja).

Nowy występ szowinistów niemieckich.

KATOWICE. 13.V. (Pat). Dzienniki katowickie donoszą o nowem brutalnem wystąpieniu antypolskiem ze strony Niemców na Śląsku Opolskim. Jak podają te pisma, w ub. sobotę na stacji w Bytomiu pobito maszynistę dyrekcji kolei państwowych w Katowicach Karola Starzyńskiego. W sprawie tej, konsul generalny polski w Bytomiu interwenjował u władz niemieckich.

Konferencja Małej Ententy.

BIAŁOGRÓD. 13.V. (Pat) Podjęto tu szereg przygotowań w związku z przyjęciem delegacyj państw, wchodzących w skład Małej Ententy, które wezmą udział w konferencji, mającej się odbyć 20 maja. W/g ustalonego przez jugosłowiańskie ministerstwo spraw zagranicznych programu, minister spraw zagranicznych Rumunji Mironescu przybędzie do Białogrodu 19 maja, minister Benesz zaś 20 maja.

Demonstracje komunistyczne w Grecji.

ATENY, 13. 5. Pat. Policja rozproszyła demonstracje komunistyczne, aresztując szereg manifestantów. Trzech policjantów odniosło rany. W związku z temi zajściami minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż rząd posiada dowody na to, że komuniści, w myśl rozkazów, otrzymanych z zagranicy zamierzali wywołać w kraju zamieszki.

DWA LISTY.

Dowiadujemy się, że po zebraniu walnem Bratniej Pomocy z dn. 9 b. m. i 1929 r. przewodniczący Bloku Reform Samopomocowych p. Henryk Dembiński wystosował pismo treści następującej.

Do zarządu Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B. w Wilnie.

Wobec niezgodnych z prawdą zarzutów jakiemi posługiwały się Międzystowarzyszeniowy Blok Gospodarczy i Komisja Międzykursowa studentów medyków chrześcijan w walce wyborczej przed nadzwyczajnem walnem zebraniem Bratniej Pomocy dn. 9 maja 1929 r. i wobec tego, że zarzuty te nie dotyczyły jedynie mojej osoby ale szeregu organizacyj wchodzących w skład Bloku Reform Samopomocowych i całej mojej publicznej działalności na terenie Bratniej Pomocy, zwracam się do Zarządu Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B. z prośbą o wyznaczenie sądu koleżeńskiego, któryby tę sprawę niesłusznych i oszczerczych zarzutów mógł rozpatrzeć. W razie nieuwzględnienia powyższej prośby przez zarząd Bratniej Pomocy do dnia 15 maja 1929 do godziny 12-ej w południe, będę zmuszony zwrócić się z tą sprawą do J. M. Rektora.

Do wszelkich pertraktacyj z zarządem Bratniej Pomocy w sprawie ewentualnego powołania i składu owego sądu, upoważniam kolegów: Rusieckiego Bernarda i Święcickiego Józefa.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

H. Dembiński.

Do P. Jana Ludomira Kłanieckiego Przewodniczącego Komisji Międzykursowej.

W związku z umieszczonym w prasie listem otwartym Sz. Pana, oświadczam, że nieprawdą jest, iż Sz. Pan nie był obecny na sali podczas gdy prosiłem na nadzwyczajnem walnem zebraniu Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B. dnia 9 maja 1929 r. o ujawnienie nazwisk autorów oszczerczej ulotki podpisanej przez komisję międzykursową studentów medyków chrześcijan, gdyż w chwilę potem przemawiał Sz. Pan z tej samej trybuny, z której wzywałem oszczerców do przyznania się i każdy z obecnych na zebraniu kolegów obecność Sz. Pana podczas mego oświadczenia może potwierdzić, jednak prawdą jest, że Sz. Pan wyszedł z zebrania przed wznowieniem sprawy oszczerstwa w wolnych wnioskach, aczkolwiek wiedział, że wniosek wyrażający ubolewanie komisji Międzykursowej st. med. chrz. z powodu stosowania przez nią niewłaściwych metod walki przedwyborczej i dyskusja nad nim, zostały odłożone do tychże wolnych wniosków. Żadnych wyjaśnień od Pana żądać nie mogę do chwili oczyszczenia się z zarzutów oszczerstwa komisji, którą Pan czuje się w obowiązku reprezentować, tembardziej, że bezpodstawność i niezgodność z rzeczywistością słów użytych przeciwko mnie w ulotce komisji Międzykursowej st. med. chrz. została przezemnie na zebraniu walnem dnia 9 maja r. b. całkowicie udowodniona i przez nikogo niezakwestjonowana.

H. Dembiński.

Sprostowanie.

Do wspomnienia pośmiertnego ś. p. R. Sumoroka, zamieszczonego w numerze niedzielnym, skutkiem pośpiesznej roboty, wkradło się sporo błędów drukarskich, z których ważniejsze prostujemy: zamiast „z prawdziwie czystego materjału" należy czytać „z *przedziwnie* czystego materjału", zamiast „w głębokiem poszukiwaniu ideałów" powinno być „w głębokiem *poszanowaniu* ideałów", końcowy ustęp w istocie powinien mieć brzmienie następujące: „Ze swej strony Redakcja składa wyrazy najszczerszego żalu i współczucia pozostałej rodzinie w osobach syna, synowej, córek oraz zięcia p. ministra W. Staniewicza". Drobniejsze usterki pomijamy.

Lecznicze znaczenie radu.

Odkryty w 1898-ym przez małżonków Curie, jest rad jednym z kilku pierwiastków określanych mianem „radjoaktywnych", bowiem wypromieniowuje z siebie energję w rozmaitych postaciach, pozostając w stanie stałego rozkładania się na substancje bardziej bierne. Dana ilość radu rozkłada się w ten sposób niezmiernie powoli — w stosunku 1% w ciągu 25-ciu lat — zatem świeży w dniu dzisiejszym preparat radu będzie w dalszym ciągu emanował ciepło i elektryczność mniej więcej aż do roku 4429-go.

W zastosowaniu leczniczem mamy doczynienia wyłącznie z wyłaniającemi się podczas tego procesu emanacji promieniami, których odróżniami trzy rodzaje, oznaczone literami: alfa, beta i gama. Promienie, czy cząsteczki alfa są właściwemi atomami pierwiastka heljonu. Jako nieprzenikające nawet przez arkusz papieru, nie mają one, jak dotychczas, znaczenia leczniczego. Promienie beta stanowi prąd negatywnie naładowanych elektronów. I one też nie mają wielkiej siły przenikania i mogą być zatrzymane na swojej drodze przez cienkie warstewki metalu. Natomiast promienie gama stanowią, jak się zdaje, drgania eteru i posiadają większą jeszcze siłę przenikania, aniżeli promienie Röntgena — z którymi wiele mają analogji.

Na myśl zużytkowania radu w lecznictwie wpadł pewien fizyk francuski, który niosąc w kieszeni kawałek radu, przepalił sobie nim ciało. Naprowadziło to lekarzy na przypuszczenie, że wyraźna ta radjoaktywność może być wyzyskana w kierunku niszczenia chorych, czy szkodliwych dla organizmu tkanek. Promienie beta powoduju istotnie szybki rozpad żywych tkanek, dzięki czemu rad okazał się często skutecznym, o ile stosowany był do zwalczania chorób skóry, nie wyłączając wilka, toczącego wrzodu i łuszczycy. Ujemną stroną promieni beta jest oddziaływanie przez nie na wszystkie napotykane po drodze tkanki, zarówno zdrowe jak nienormalne, zatem chore. Tem się też tłumaczy, że bardziej skuteczne leczenie promieniami choroby raka rozpoczęło się wówczas dopiero, kiedy wprowadzono w użycie metalowe blaszki, powstrzymujące promienie te na ich drodze i przepuszczające jedynie emanacje gama. Otóż pod działaniem promieni gama ulegają rozpadowi jedynie gwałtownie rozrastające się tkanki, jakiemi są tkanki rakowate, natomiast tkanki normalne pozostają pod wpływem tych promieni względnie nietknięte.

Na nieszczęście, skuteczne przenikanie tych promieni—o ile nie są użyte olbrzymio kosztowne ilości radu — nie sięga głębiej niż na cal, tak, że aby otrzymać dobre wyniki, należy otoczyć tkanki rakowate licznemi „igiełkami", raczej maleńkiemi tubkami, zawierającemi rad. Stąd powstała „chirurgja przenikania", obecnie działająca tak już skutecznie, że leczone nią być mogą złośliwe procesy chorobowe we wszystkich częściach ciała, z wyjątkiem żołądka. Stało się to dzięki wprowadzeniu w użycie drobnych igiełek — tubek wypełnionych gazem, zwanym emanacją radu, czyli radonem, wydzielanym przez rad przy jego rozkładaniu się na części składowe. Radon wydziela w ciągu kilku dni aktywne promienie, a igły radowe mogą być rozdawane przez centralny instytut radowy z dołączeniem ścisłych wskazówek ich używania.

Leczenie radem nie jest bynajmniej rzeczą łatwą. Wiadomo, że niektóre tkanki, oraz pewne formy raka są bardziej podatne na działanie promieni niż inne, i co do nich wszelako istnieją zasadnicze różnice poglądów i metod pomiędzy radjologami. Najlepsze stosunkowo rezultaty osiągane są przy raku skóry warg, języka, krtani i przełyku, a nadto pospolita forma raka macicy, która prawie zupełnie wymknęła się z rąk chirurgom, dzięki temu, że, jak stwierdzono, leczenie jej radem zapewnia w większości wypadków korzystne wyniki. Co się tyczy natomiast raka piersi, podzielone są między szkołami medycznemi zdania i podczas kiedy w Anglji n. p. leczą tę formę wyłącznie radem, szkoła francuska upiera się przy dawnym poglądzie, że tylko doszczętne usunięcie schorzałych tkanek na drodze chirurgicznej daje nadzieję wyleczenia.

W każdym razie leczenie raka radem, zwłaszcza we wczesnych stadjach choroby, rokuje coraz większe widoki powodzenia. Muszą jednak w tym celu być zorganizowane wszędzie wielkie środowiska naukowe, w których zastępy pracowników mogłyby przeprowadzać leczenie a także nieustanne studja nad dalszem udoskonalaniem metod stosowania radu w medycynie. Środowiska takie zapewniają zarazem najekonomiczniejsze stosowanie radu, co jest rzeczą niezmiernie ważną, ponieważ jeden gram preparatu kosztuje obecnie około pół miljona złotych, a ilość potrzebna jednorazowo dla pojedyńczego pacjenta może kosztować około 50.000 złotych. W Warszawie powstaje, jak wiadomo, Instytut taki leczenia radem, imienia wielkiej jego wynalazczyni, Marji Skłodowskiej-Curie.

Dodać należy, że wytwarzanie radu zmonopolizowane jest przez pewną belgijską firmę, możliwe więc, że cena jego sztucznie jest wyśrubowana. Z drugiej strony istnieje ogromne zapotrzebowanie radu, którego ilość, jak dotychczas, jest niewystarczająca. O ile nauka i dalsze badania przyczyniają się do odnalezienia większych złoży pechblendy, z której rad jest otrzymywany, wpłynie to oczywiście na znaczne potanienie uzdrawiającego produktu, z którego korzystać będą mogły najszersze warstwy chorych.

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Echa obchodu 3 Maja

W Podbrodziu.

W roku obecnym obchód 3-go Maja w Podbrodziu odbył się nader podniośle. Prezydjum Komitetu Obchodu pod przewodnictwem p. majora Karasska i vice-przewodniczącego p. Kajetana Rożnowskiego — burmistrza m. Podbrodzia, dołożyło nie mało starań by dzień ten jaknajbardziej uświetnić. Drugiego maja wieczorem miasto, dzięki pracy komendanta Strzelca p. Klemma zostało iluminowane z odpowiedniemi napisami „Ku czci Twórcom Konstytucji 3-go Maja". O godzinie 8-ej wieczór odbył się capstrzyk orkiestr: 23 pułku ułanów Grodzieńskich i Straży Ogniowej. Dnia 3-go Maja o godz. 10-ej rano w parafjalnym kościele odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez księdza proboszcza Szalkowskiego z Korkożyszek, który podczas nabożeństwa wygłosił podniosłe kazanie. Po nabożeństwie wyruszył pochód przez ulicę Bandurskiego i Piłsudskiego na Plac Wolności, gdzie ze specjalnie wzniesionej trybuny burmistrz K. Rożnowski w podniosłych słowach przemówił do zgromadzonej ludności, wojska i organizacyj społecznych.

W Święcianach.

— Dzień 3 maja w Święcianach był obchodzony uroczyście. Wieczorem dnia 2 V. uroczystości poprzedził capstrzyk. Dnia 3 V. po uroczystem nabożeństwie w miejscowym kościele, oraz defiladzie oddziału Związku Strzeleckiego, hufców szkolnych i straży ogniowej, którą przyjął p. starosta Mydlarz, odbył się bieg naprzełaj, do którego stanęły 62 osoby, przyczem należy podkreślić, że już po raz drugi gimnazjum litewskie wystąpiło łącznie z organizacjami polskiemi.

Pierwsze miejsce w biegu zajęło Sem. naucz., drugie Związek strzelecki, trzecie szkoła rolnicza i czwarte gimn. państw. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, zorganizowana przez miejscowy oddział Związku strzeleckiego, urzędy i domy prywatne były iluminowane i udekorowane. Tyle zaledwie z części „urzędowej" uroczystości. Dziwne natomiast jest, że stowarzyszenia najgłośniej deklamujące o prawach i poszanowaniu tradycji zupełnie o uroczystości zapomniały i nie urządziły dla swych członków odczytów czy też akademji lub imprez związanych z obchodem.

Drecki.

W Komajach.

Dzień 3-go maja był dniem prawdziwej radości dla naszego cichego zazwyczaj miasteczka. Ludność już przedtem uprzedzona, z ambony, że dzień 3-go maja jest świętem narodowem, i że go święcić trzeba, licznie się zebrała tembardziej, że dzień był cichy i słoneczny.

Kościół napełniał się powoli wiernymi... Weszły szkoły i pod troskliwem okiem swych nauczycieli, stanęły każda na wskazanem miejscu. Sztandary uszykowały się koło prezbiterjum co stanowiło barwną, i ładną całość. Chorągiewki w ręku każdego dziecka, też niemało kościół ożywiały.

Zaczęła się uroczysta msza, podczas której liczne pienia wykonał nasz chór parafjalny, utworzony staraniem ks. proboszcza i jak na wiejskie stosunki, na dość wysokim poziomie stojący. Po skończonej mszy ks. Budro ze stopni ołtarza przemówił do zebranej dziatwy, a przemówił ślicznie, jak do przyszłych obywateli Rzeczypospolitej przemawiać trzeba.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który jak na naszą małą mieścinę, wypadł imponująco! Otwierało go dwóch na ładnych koniach policjantów, potem szły szkoły w liczbie 13-tu, Związek młodych polek ze sztandarem i Straż Ogniowa. Po okrążeniu „Placu Wolności" pochód skierował się na obszerne szkolne podwórze, gdzie przemówił p. Władysław Rychter, kreśląc obszernie, dzieje Konstytucji i następnie p. Leon Małachowski, człowiek ideowy i pracy swej naucycielskiej niezmiernie oddany, który zaczął swe przemówienie od słów: „Kochane dzieci" czem od razu zjednał sobie wprawdzie bardzo liczne, ale przeważnie drobne jeszcze audytorjum. Po śpiewach. które były ładne, ochocze i rytmiczne pochód się rozwiązał.

O 7-mej wieczorem w obszernym lokalu miejscowego dworu, odbyło się przedstawienie na którem uczn. kursów z Filipowców odegrali „Werbel domowy", zaś Komajski Związek młodych polek; „Przyjaciółki". Deklamacje p. p. Romanowskiego i Aukijańca oraz tańce zakończyły tę miłą uroczystość.

Adela Śniadecka.

Z bolączek naszej wsi

Biurokratyzm.

Smutny to zaprawdę objaw, że do dziś, pomimo licznych narzekań mieszkańców i głosów prasy nie mogą nasze urzędy uprościć procedury załatwiania różnych spraw. Przy dzisiejszym stanie rzeczy najdrobniejsza sprawa wymaga tylu, często wprost śmiesznych formalności, tyle chodzenia „od Annasza do Kaifasza", że trzeba mieć nadludzkie nerwy, by wszystko to przetrzymać. Jakiż to ciężar dla mieszkańca wsi szczególnie w okresie prac polnych, tembardziej, gdy dany urząd odległy jest często o kilkanaście albo i kilkadziesiąt kilometrów.

Jako dowód niech posłuży następujący fakt: Pewien nieszczęśliwy młodzieniec, z powodu bezwładu obu nóg leżący dzień i noc w łóżku otrzymał nakaz płatniczy na 10 zł. pobieranych przez władze, jako podatek od tych, którzy nie mogą pełnić obowiązku służby wojskowej. Ponieważ nie mógł, ze względów zrozumiałych, tej sumy zapłacić złożył odpowiednie podanie.

Naskutek tego odnośny urząd zażądał świadectwa lekarskiego, stwierdzającego niezdolność petenta do pracy. Świadectwo wystawił lekarz powiatowy i zostało ono dołączone do w. w. podania.

Zdawałoby się, że wszystko załatwione i żadnych kłopotów już nie będzie. Tymczasem dziwne jakieś zaczynają się piętrzyć formalności, a stąd kilkakrotne „cwałowanie" między Izbą Skarbową, a Starostwem, gdzie musiano to świadectwo ubrać w szatki urzędowe. W rezultacie oświadczono, że na owe świadectwo należy nakleić aż 6 zł. opłaty stemplowej. Kpiny czy żart... Biedak prosi o zwolnienie go od opłaty 10 zł., a każą mu zapłacić 6 zł. opłaty stemplowej.

I niech się tu kto dopatrzy zdrowego rozsądku...

Niemenczyn w maju 1929 r.

W. Jurewicz.

RUDOMINO.

— **Ujawnienie tajnej gorzelni.** Onegdaj w zaściánku Michałowo gminy rudomińskiej w zabudowaniach Jana Jarzyńskiego wykryto zakonspirowaną gorzelnię do pędzenia samogonki, która miała wielu nabywców wśród okolicznych mieszkańców.

Przeprowadzona rewizja ujawniła szereg preparatów, które uległy konfiskowaniu.

OSZMIANA.

— **Lustracja starostwa.** Naczelnik wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego p. Karczmarczyk dokonał w dniu 11 b. m. inspekcji starostwa oszmiańskiego.

BIAŁYSTOK

— **Przebudowa pałacu w Świacku na zakład leczniczy.** Pod przewodnictwem wojewody Kirsta odbyło się w Białymstoku posiedzenie Komitetu przebudowy pałacu w Świacku na zakład leczniczy dla alkoholików i narkomanów.

Komitet dokonał dokładnych oględzin majątku.

Z POGRANICZA.

— **Przemytnictwo.** W rejonie Niemenczyna patrol K. O. P-u zdemaskował kilku przemytników, którzy usiłowali przeszmuglować przez granicę większą ilość sacharyny i cukru. Skonfiskowany przemyt przekazano najbliższemu urzędowi celnemu.

— Na odcinku Wieżajny zatrzymano 2 przemytników, w których zwolnionej odzieży starannie ukryty przemyt w postaci kropli Hofmana..

Obchód papieski w Wilnie.

W ubiegłą niedzielę 12 b.m. odbył się w Wilnie uroczysty obchód pięćdziesięciolecia kapłaństwa Ojca Św. Piusa XI.

O godz. 10.15 rano J. E. metropolita Jałbrzykowski odprawił w Bazylice uroczyste nabożeństwo w obecności p. wojewody i przedstawicieli władz.

O godz. 13-ej w sali Teatru Reduta odbyła się uroczysta akademja, którą zagaił w imieniu komitetu organizacyjnego delegat Prokuratorji Generalnej p. Adolf Kopeć, zaznaczając, że pamiętny jest wilnianom wjazd dzisiejszego Ojca Świętego, a ówczesnego nuncjusza papieskiego do tutejszego grodu Jagiellonów aby pomodlić u stóp Matki Boskiej Ostrobramskiej i polecić naszą ziemię Jej opiece. Mówca zakończył swe przemówienie odczytaniem telegramu z wyrazami hołdu i jaknajgorętszych życzeń dla Papieża.

Następnie przemówił wojewoda p. Raczkiewicz, wyluszczając specjalne powody, jakie ma naród polski dla złożenia głębokiego hołdu i czci Papieżowi Piusowi XI i podkreślając, jak dalece Ojciec Święty umiał ocenić wielkie duchy, wielkie charaktery naszego narodu, o czem świadczą uczucia i stosunek Papieża do Marszałka Piłsudskiego. Jest to dowodem, że Ojciec Święty bardzo odczuwa i rozumie najgłębsze czynniki naszego zbiorowego życia i naszej zbiorowej psychiki, która wie komu się należy cześć i wdzięczność za wskrzeszenie niepodległości Ojczyzny. Przemówienie swe zakończył p. wojewoda okrzykiem: „Ad multos annos" Chór „Echo" wykonał hymn papieski, a potem hymn narodowy.

Po referacie prof. Limanowskiego na temat działalności Ojca Św. w latach wskrzeszenia niepodległości i po produkcjach muzycznych, wykonanych przez orkiestrę kameralną J. E. metropolita Jałbrzykowski zamknął akademję krótkiem przemówieniem, składając zarazem podziękowanie, zgromadzonym uczestnikom akademji.

Równocześnie niemal w Sali Miejskiej odbyła się akademja ludowa, na której, po odczycie poświęconym życiu Piusa XI, wyświetlono film „Watykan".

Wreszcie o godz. 7-ej po pol. w sali „Apollo" odbyła się akademja w języku litewskim, którą zaszczycił swą obecnością J. E. metropolita Jałbrzykowski. Referaty wygłosili ks. szambelan A. Wiskont oraz p. K. Staszys, prezes J. Komitetu Litewskiego, na temat stosunku Ojca Św. do narodu litewskiego.

KRONIKA

Wtorek **14** Maja

Dziś: Bonifacego M.
Jutro: Zofji Wd. M.

Wschód słońca—g. 4 m. 20.
Zachód „ g. 18 m. 26

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 13/V—1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach	765
Temperatura średnia	+ 19
Wiatr przeważający	Południowo-wschodni.

Minimum: + 7
Maximum: + 24° C.
Tendencja barometr.: spadek ciśnienia.

OSOBISTE

— **Kurator okręgu szkolnego wileńskiego** p. Stefan Pogorzelski wyjechał w dniu 12-go b. m. do Poznania na otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej. Zastępstwo objął naczelnik wydziału p. Józef Małowieski.

ADMINISTRACYJNA

— **Ulepszenie poziomu piekarń.** W sprawie akcji władz państwowych zmierzającej do ulepszenia poziomu piekarń dowiadujemy się co następuje: Zgodnie z ostatniem rozporządzeniem rządu przy udzielaniu nowych uprawnień przemysłowych na piekarnie—będą ściśle przestrzegane wszystkie obowiązujące w tej mierze przepisy zarówno dotyczące mechanizacji piekarń (mechaniczne mieszadła, mechaniczne sita) jak również wewnętrznego urządzenia. Żadnych ulg w tych wypadkach udzielać się nie będzie. Wymagania powyższe stosowane będą również do nowonabyców piekarń już będących w ruchu.

MIEJSKA

— **Posiedzenie komisji gospodarczej.** We środę 15 b. m. w lokalu Magistratu m. Wilna o godz. 20-ej odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji gospodarczej. Na porządku dziennym:

1) sprawa zamiany niektórych gruntów miejskich na prywatne;

2) Sprawa nabycia placu pod rynek nowogródzki.

— **Załatwianie interesantów w magistracie.** Z dniem 15 b. m. wchodzi w życie uchwała magistratu, na mocy której załatwianie interesantów w magistracie odbywać się będzie jedynie do godz. 13-ej.

— **Warsztaty pracy dla ociemniałych.** Kuratorjum nad ociemniałymi w Wilnie otwiera warsztaty koszykarskie z bursą dla dorosłych ociemniałych w wieku do lat 30. Wobec tego pensjonarjusze tych warsztatów po przejściu dwu lub trzyletniej nauki będą mogli utrzymać się z pracy zarobkowej.

Jak się dowiadujemy, magistrat postanowił skierowywać do tych warsztatów ociemniałych przynależnych do gminy m. Wilna za opłatą 60 zł. miesięcznie. Ciekawe tylko skąd taki biedak-ślepiec weźmie owe 60 zł., by tę taksę opłacić?

SANITARNA.

— **Przymusowe szczepienie ospy.** Zarządzone zostało przymusowe szczepienie ospy dla dzieci urodzonych w roku bieżącym oraz osiągających w tym roku wieku lat 7. Szczepienie przeprowadzone będzie przez samorządy i ma być ukończone do lipca. Rodzicom i opiekunom dziatwy podlegającej obowiązkowi szczepienia grozi w razie niestosowania się do tego zarządzenia kara 200 zł. grzywny lub 14 dni aresztu. Pozatem dzieci nieszczepione nie będą przyjmowane do szkół. (—)

LITERACKA

— **Środa Literacka** odbędzie się dnia 15-go b. m. o godz. 8 wiecz. w zwykłym lokalu (ul. św. Anny 4). Prof. Tadeusz Szydłowski z Krakowa, autor licznych cennych prac naukowo-artystycznych, który ostatnio objął katedrę historji sztuki w Uniwersytecie Stefana Batorego, wygłosi pogadankę na temat: „Odbudowa Wawelu", Po referacie dyskusja.

Zarząd Związku Literatow zaprasza członków i stałych gości Śród Literackich, oraz osoby przez członków wprowadzone.

SPRAWY SZKOLNE

— **Stan zdrowotny uczniów szkół powszechnych.** Podług ostatnich danych statystycznych, stan czystości i schorzenia wśród dzieci szkół powszechnych m. Wilna przedstawia się w cyfrach następujących. Na ogólną liczbę 11059 dzieci, liczba brudnych wynosi—1400, zawszawionych—1684. Z chorób zanotowano: świerzbę—15; inne choroby skórne—190; gruźlicę płuc podejrzana — 18; gruźlicę płuc stwierdzona—2; gruźlicę gruczołów chłonnych—85; choroby nosa—50; choroby uszu — 24; jaglicę—11; inne choroby oczu—34; wady wzroku—44; choroby nerwowe—3; koklusz—20; ospa wietrzna—2 i influenzę—1.

Ponadto w miesiącu ubiegłym przeprowadzono nad dziećmi 68 badań psychologicznych.

OPIEKA SPOŁECZNA

— **Legitymacje zapomogowe.** Jak stwierdzono znaczna ilość osób korzysta z pomocy finansowej nietylko wydziału opieki społecznej magistratu, lecz czerpie również zapomogi z urzędu wojewódzkiego i rozmaitych instytucyj dobroczynnych. Ponieważ trudno jest stwierdzić gdzie i ile zapomóg otrzymuje poszczególny petent — magistrat m. Wilna postanowił wprowadzić specjalne legitymacje zapomogowe, w których byłyby notowane wszelkiego rodzaju zapomogi udzielane danej osobie.

Z KOLEI

— **Uprzejmość urzędników kolejowych.** Do książek zażaleń znajdujących się na wszystkich stacjach kolejowych pasażerowie wpisali w roku 1928 ogółem 2,481 zażaleń. Stanowi to (na 153 miljony 822 tysiące podróżnych), jedno zażalenie na 62.000 przewiezionych podróżnych. W porównaniu z rokiem 1927 liczba zażaleń wzrosła o 7,6 proc. Najwięcej zażaleń wniesiono na niewłaściwe zachowanie się kasjerów przy kasach biletowych, bagażowych i towarowych.

Ministerstwo komunikacji poleciło wszystkim dyrekcjom kolejowym na skutek powyższej statystyki pouczyć pracowników, jak należy obchodzić się z podróżującą publicznością. W związku z tem niektóre dyrekcje urządzą specjalne kursa uprzejmości dla konduktorów. (—)

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Z Polskiego Towarzystwa Eugenicznego** (ul. Żeligowskiego 4), dr. Ryll-Nardzewski wygłosi odczyty:

1) 16 maja na temat „Ogólne wiadomości o chorobach wenerycznych".

2) 23 maja—„Choroby weneryczne, a potomstwo".

Początek o godz. 6-ej w., wstęp bezpłatny.

— **Towarzystwo Bibljofilów Polskich w Wilnie.** Dnia 14 b. m. (wtorek) o godz. 20 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa przyszłego zjazdu bibljofilów w Wilnie, 2) sprawozdanie zarządu, 3) wybory nowego zarządu.

Obecność wszystkich członków konieczna.

— **XXXI posiedzenie naukowe Wil. T-wa Ginekologicznego** odbędzie się w czwartek dnia 16 maja w szpitalu Kolejowym na Wilczej Łapie.

Posiedzenie odbędzie się ze względu na zwiedzanie szpitala o g. 19-ej. Dojazd autobusem nr. 4 z ulicy Królewskiej do g. 19-ej.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Towarzystwo Polskiego Teatru Ludowego w Wilnie.** Zarząd T-wa wybrany na walnem zebraniu z dnia 28.IV r. b. podzielił funkcje pośród siebie w sposób następujący: Prezes — Nagrodzki Zygmunt, viceprezes — Domaniewska Zofja, skarbnik—Dobaczewska Wanda, biblioteka — wybór repertuaru — Helena Romer Ochenkowska, sekretarz — Ambroziak Jan i członek zarządu—Małowieski Józef.

SPRAWY ROBOTNICZE

— **Zlikwidowanie strajku.** Trwający od dłuższego czasu strajk robotników zatrudnionych przy budowie szosy państwowej na szlaku Wilno—Raduń, w dniu 11-go b. m. został zlikwidowany. Pracę podjęto na nowo.

WYCIECZKI.

— **Wycieczka okrężna po Bałtyku.** Izba przemysłowo-handlowa w Wilnie podaje do wiadomości, iż „Żegluga Polska" w terminie od 5 do 23 czerwca urządza 18-todniową wycieczkę okrężną po Bałtyku. Zwiedzone będą następujące miasta: Ryga, Tallin, Helsingfors, Abo, Stokholm, Kopenhaga i in. Cena karty okrętowej wraz z utrzymaniem wynosi w zależności od kabiny od 900 do 2000 złotych.

Firmy i osoby ze sfer przemysłowych i handlowych zainteresowane w nawiązaniu stosunków gospodarczych z krajami bałtyckiemi: Łotwą, Estonją, Finlandją, Szwecją oraz Danją i które w drodze osobistego kontaktu pragnęłyby bądź ożywić dotychczasowe, bądź nawiązać nowe stosunki handlowe w wymienionych krajach proszone są o zakomunikowanie o tem Izbie. Wrazie zgłoszenia się większej ilości osób i reprezentantów firm Izba postara się o powiadomienie polskiej placówki konsularnej odnośnego portu o przybyciu wycieczki z prośbą o udzielenie pomocy w nawiązaniu kontaktu z miejscowym przemysłem i handlem.

Towarzystwo wagonów sypialnych oraz biuro Orbis zajmują się sprzedażą kart okrętowych, udzielaniem informacyj i t. d. Ze względu na bliski termin, ograniczoną ilość miejsc i liczne zgłoszenia w okręgach innych Izb pośpiech jest wskazany.

— **Wycieczka do Narocza.** W dn. 19 i 20 b. m. (Zielone Świątki) odbędzie się, zorganizowana przez kierownika kursów kierowców samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie p. inż. Janowicza wycieczka samochodowa do Narocza.

Wycieczka ta przeznaczona jest dla absolwentów t. zw. kursów dżentelmeńskich i prócz znaczenia turystycznego ma za zadanie dać adeptom sztuki szoferskiej możność prowadzenia maszyn przy różnych warunkach terenowych. W czwartek 16 b. m. o 5 popołudniu w lokalu Stowarzyszenia Techników odbędzie się zebranie uczestników wycieczki.

RÓŻNE

— **Podziękowanie.** Wydział wykonawczy komitetu obchodu papieskiego tą drogą składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do uświetnienia akademij papieskich w dniu 12 b. m. w sali miejskiej i w sali teatru „Reduta" — w szczególności zaś: p. dyrektorowi Iwo Gallowi za udekorowanie sceny teatru Reduta, prof. Kalinowskiemu oraz całemu zespołowi chóru „Echo", p. Żebrowskiemu, oraz całemu zespołowi chóru „Hasło" p. Telmaszewskiemu i zjednoczonej orkiestrze szkolnej, p. Szczepańskiemu i zespołowi kameralnemu, oraz p. Drutto za ładne udekorowanie sceny sali miejskiej.

— **Ceny maksymalne na mięso.** Decyzją p. starosty grodzkiego ustalone zostały i obowiązują od dnia 11 maja r. b. następujące ceny maksymalne na mięso:

w hurcie — mięso wołowe I gat — 2 zł. 50 gr. i mięso koszerne 3 zł. 75 gr. za klg.

w detalu — mięso wołowe I gat. — 2 zł. 70 gr. i mięso koszerne 4 zł. 20 gr. za klg.

Mięso tychże gatunków bez kości w sprzedaży detalicznej — wołowe I gat. — 3 zł. 15 gr. i koszerne 4 zł. 50 gr. za klg.

NADESŁANE

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

— **„Polka w Ameryce".** Dziś premjera orginalnej komedji Stanisława Kozłowskiego p. t. „Polka w Ameryce" (Milady) z gościnnym udziałem mistrza Antoniego Fertnera, kreuje groteskową postać Jakóba Pertiga — „amerykanina" rodem z.., Nowego Sącza".

Postać tytułową Polki, udającej się za ocean celem zdobycia fortuny — odtworzy p. Hanna Kozłowska, córka autora, bawiąca w Wilnie. Wiliama Thomsona-króla żelaza, odtworzy L. Wołłejko, jego córkę Nelly-E. Sciborowa. Oryginalną postać Tomasza Bujno, młodego wilnianina, towarzysza Polki, w jej przygodach za oceanem, odtworzy Wacław Scibor. Pozatem udział biorą: I. Kunicka, M. Zarębińska, J. Zielińska, A. Dziewulska, M. Wieland oraz S. Butkiewicz, K. Knobelsdorff, P. Orłowski, M. Pill, J. Wasilewski, J. Klejer, A. Kosmyra i S. Brem.

Akcja komedji toczy się w I akcie w Wilnie, potem w Bostonie. Początek o godzinie 20-ej.

Bilety wcześniej w „Orbisie" i od godz. 17-ej w kasie teatru.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia").

— Dziś ukaże się krotochwila Hemara **„Dwaj Panowie B"**, odznaczająca się humorem, żywą akcją i niezwykle zabawnemi sytuacjami. Ceny miejsc normalne.

— **Występy Marji Gorczyńskiej.** Czarująca artystka Marja Gorczyńska rozpoczyna od jutra drugi cykl występów w Wilnie. Jutro i po jutrze grana będzie w dalszym ciągu z jej udziałem „Panienka z Dancingu" — Krzywoszewskiego, w piątek na repertuar wchodzi komedja Hennequina i Croiseta „Nie wywiódł ją w pole".

Bilety już są do nabycia.

— **Popis taneczny L. Sawinej-Dolskiej w Teatrze Polskim.** Świetna tancerka plastyczna Larysa Sawin-Dolska wystąpi ze swym zespołem w niedzielę 19 b. m. o godz 12 m. 30 pp. Zapowiedź popisu tanecznego wywołała żywe zainteresowanie.

Bilety już są do nabycia

Przedstawienie operowe.

— Staraniem Kół Przyjaciół Harcerstwa przy „Czarnej Trzynastce" i 7-ej Im. J. Jasińskiego Wileńskich drużynach Harcerskich, w dniu 25 maja r. b. w gmachu „Reduty" na Pohulance o godz. 20-ej odbędzie się przedstawienie operowe, na które złożą się dwie opery: „Nicja" w jednem akcie, z czasów rzymskich, muzyka Szenka i arcydzieło Giovanni'ego Pergolesi'ego „La serva padrone" w 2-ch aktach. Występują: pp. Zubowiczowa, Francusewiczówna. Jagminówna, Kamińska. Skorupkówna oraz pp. Worotyński, Olszewski, Bajer i in.

Oprócz tego wystąpią: Chór pieśni słowiańskiej i zespół taneczny p. Winogradzkiej.

Bilety po cenach zniżonych będą do nabycia w „Orbisie" od dnia 21 maja oraz w kasie teatru w dniu przedstawienia.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.
Fala 456 mtr. Sygnał: Kukułka.

WTOREK, dn. 14 maja 1929 r.

11.56 — 12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.10—15.35. Transmisja z Warszawy. Odczyt dla maturzystów p. t.: „Odrodzenie państwa polskiego". 16.30—16.40. Kurs alfabetu Morse'a dla krotkofalowców i amatorów. 16.40—17.00. Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin i chwilka litewska. 17.00 — 17.23. Transmisja z Warszawy. Odczyt p. t. „O tenisie". 17.25—17.45. Kurs języka włoskiego Lekcja 50 i ostatnia. 17.45 — 18.10. „Kronika życia młodzieży". 18.10 — 18.35. Muzyka z płyt gramofon. 18.35—18.50. Audycja recytacyjna. 18.50—18.55. Program na dzień następny i komunikaty. 18.55 -19.20. „Kącik dla panów". 19.00 — Transmisja z Katowic. Opera „Aida" Verdi,ego. Po transmisji komunikaty: P.A.T. policyjny, sportowy i inne. oraz „Spacer detektorowy po Europie".

Na wileńskim bruku.

— **Zatruł się alkoholem.** Kajetan Jaroszewski l. 72 mieszkaniec wsi Góry (II komis. P. P.), którego ciało znaleziono w pobliżu domu.

— **Zaginął** Gustaw Hubner (Gimnazjalny 26), który wyjechał przed paru miesiącami na prowincję poszukując pracy.

— **Zatrucie.** Z niewyjaśnionych narazie przyczyn zatruł się sublimatem Piotr Kościałkowski, przebywający chwilowo w mieszkaniu swojej siosrty Chylewskiej (Trocka 19).

— **172 wypadki** zanotowano w Wilnie za ubiegłą dobę. W tem kradzieży 12, opilstwo—26, administracyjnych—90.

— **Kradzieże.** Z balkonu Judela Trauba (Zawalna 55) skradziono 3 futra wart. 5 tys. zł.

Marji Grońskiej (Targowa 9) wykradziono z kufra biżuterję na 1 t.zł.

— **Trupa noworodka** znaleziono na łące koło domu Nr 6 przy ulicy Nowo-Subocz. Trup był w stanie rozkładu.

— **Zatruł się gazem** świetlnym podczas robót ziemnych na ulicy Mostowej robotnik Franciszek Rogacki (Bonifraterska 8). Zdołano go uratować.

— **Nagle zmarł** w komendzie P.P. na miasto Wilno b. policjant Ludwik Sienkiewicz. Powód śmierci nie ustalony.

— **Pożar** strawił skład przy ul. Sawicz. Straty nieznaczne.

— **Dookoła kradzieży w f. „Philips".** W trakcie dochodzenia w sprawie włamania do f. „Philips" policja zdołała wpaść na ślad sprawców włamania. Zachodzi podejrzenie, że przybyli oni do Wilna z innego miasta specjalnie w celu rozbicia kasy w tej firmie, spodziewając się widocznie znaleźć większą sumę pieniędzy. W przeddzień włamania w biurze firmy zauważono pewnego osobnika, co do którego istnieją poważne poszlaki, że był to jeden z włamywaczy, który pod błachym pretekstem był w biurze i zdołał dokładnie wszystko obejrzeć.

SPORT.

STRZELNICTWO.

Zawody o mistrzostwo Wilna.

Po przeprowadzeniu strzelań z broni małokalibrowej o mistrz. m. Wilna I klasy Komenda Obwodu P. W. 1 p. p. Leg. przystąpiła do strzelań o mistrz. m. Wilna z strzelczyniami i strzelcami II klasy. Strzelanie to odbyło się w dniu 9. V 1929 r. na strzelnicy małokalibrowej „Góra Boufałłowa“.

Wyniki strzelań II klasy dały następujące rezultaty:

Panowie. Do zawodów zgłosiły się 23 zespoły, każdy składał się z 4 strzelców:

I-sze miejsce	zdobył	zespół	Gimn. Mickiewicza	osiągając	235	pkt.	na	300	możliwych.
II-gie	„	„	Stow. Mł. Polskiej	„	231	„	„	„	„
III-cie	„	„	Gimn. Czackiego	„	231	„	„	„	„
IV-te	„	„	Legji Akademickie	„	227	„	„	„	„
V-te	„	„	Straż Pożarna m. Wilna	„	227	„	„	„	„
VI-te	„	„	Zw. Strzelecki m. Wilna	„	225	„	„	„	„

Panie. Do zawodów zgłosiło się 5 zespołów, każdy z 4 strzelczyń.

I-sze miejsce	zdobył	zespół	Zw. Strzelecki	osiągając	207	pkt.	na	300	możliwych.
II-gie	„	„	Szk. Przem.-Handlowej	„	195	„	„	„	„
III-cie	„	„	Org. Przysp. Wojsk. Kobiet	„	179	„	„	„	„

Dalsze miejsca zajęły następujące zespoły: Chorągiew Żeńska Harcerstwa Polski i hufiec szkolny Gimn. Czartoryjskiego.

Ogółem w zawodach brało udział 92 strzelców i 20 strzelczyń.

PIŁKA NOŻNA.

Polonja (Warszawa)—Repr. Wilna 1 : 1 (1 : 0).

Przy pięknej pogodzie w obecności zgórą 2000 widzów odbył się w dniu 12 b. m. na boisku sp. 6 p. p. Leg. mecz piłkarski Polonja ligowa (Warszawa) Reprezentacja Wilna.

Zawody rozpoczęły się jak zwykle niepunktualnie (pół godziny opóźnienia).

Pierwsze minuty gry należą do reprezentacji Wilna. Pod koniec pierwszej połowy Warszawa uzyskuje lekką przewagę, zaznaczoną cyfrowo jedną bramką (Ałaszewskiego). Po przerwie stroną atakującą jest Wilno. Wyrównującą bramtkę strzela Pawłowski, natomiast Dzikowski przestrzeliwuje karnego podyktowanego dla Wilna przez sędziego.

Tak więc Warszawa reprezentowana przez pierwszorzędny zespół ligowy trafem tylko uniknęła porażki.

Oceniając grę obydwóch zespołów trzeba zaznaczyć, że Wilno miało swoją najlepszą cześć zespołu w tyłach (bramkarz, obrona, pomocnicy) — podobnie również i Warszawa.

Ładnie przeprowadzone ataki Warszawiaków paliły na panewce z powodu słabych strzałów.

Atak Wilna miał moc pozycji niewykorzystanych z powodu niezdycydowania pod bramką i słabej dyspozyzji strzałowej graczy.

Wogóle zgranie ataku Wilna pozostawiało dużo do życzenia.

Przed meczem prezes Wil. O. Z. P. N. pułk. Giżycki wygłosił powitalne przemówienie do gości zaakcentowane przez drużynę wileńską okrzykiem na cześć gości.

Funkcję sędziego sprawował p. Katz.

GRY SPORTOWE.

Rozgrywki o mistrzostwo wil. okr. gier sportowych.

Zarząd W. O. Z. G. S.: przystępuje dn. 15 b. m. do ustalenia tabeli rozgrywek o mistrzostwo W. O. Z. G. S. (w grupie żeńskiej i męskiej) w piłce koszykowej i siatkowej.

Rozgrywki w szczypiorniaku (piłce polskiej) i hazenie zostaną przeprowadzone w czerwcu b. r.

W grach będą mogły wziąć udział tylko te stowarzyszenia i kluby. które do godz. 18-ej dn. 15-go maja wpłacą wpisowe do W. O. Z. G. S. w wysokości zł. 5, — zgłoszą na piśmie udział swoich drużyn ze spisem graczy i wpłacą po zł. 1 — za udział w grach o mistrzostwo W. O. Z. G. S. od każdej drużyny i konkurencji.

Zgłoszenia i opłaty można przesyłać na ręce prezesa W.O.Z.G.S. (W. Pohulanka 32 m. 2) lub do okr. ośrodka W. F. o godz. 18-ej, dnia 15 b. m.

Kursy spółdzielcze w Wilnie.

Staraniem Wileńskiej Rady Okręgowej i tutejszego oddziału Związku spółdzielni spożywców Rzeczypospolitej Polskiej odbył się w dn. 10 i 11 maja r. b. kurs spółdzielczy dla członków Rad Nadzorczych i Zarządów.

Program kursu obejmował zagadnienia z dziedziny organizacyjnej i społeczno-wychowawczej spółdzielczości spożywców. Na kurs przybyło 30 słuchaczy z rozmaitych miejscowości Wileńszczyzny, z nich 18 członków Rad Nadzorczych, 5 czł. zarządów, 4 pracowników spółdz. i 3 osoby postronne.

Prelegentami kursu byli pp. Franciszek Dąbrowski z Warszawy, Antoni Łoziński, Jan Malko i Stanisław Czarnous z Wilna.

Zakończono kurs wspólną fotografją, wycieczką do miasta i przedstawieniem w teatrze „Reduta“.

Żywe zainteresowanie się kursem świadczy o potrzebie odbywania takich kursów częściej.

Instruktorskie kursy jedwabnicze.

Wobec pomyślnego rozwoju hodowli jedwabników w Polsce, a odczuwanego w tej dziedzinie braku instruktorów, Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnictwa w Milanówku pod Warszawą organizuje corocznie sześciotygodniowy teoretyczno-praktyczny instruktorski kurs jedwabniczy w czasie od 1-go czerwca do 15 lipca. Program kursu obejmuje wykłady teoretyczne z dziedziny jedwabnictwa i hodowli morwy oraz zajęcia praktyczne. Po ukończeniu kursów słuchacze składają egzamin. Opłata za kurs wynosi 30 zł. Podania przyjmowane są do dnia 25 maja r. b.

Kurs przeznaczony jest głównie dla instruktorów organizacyj rolniczych i samorządowych oraz osób pragnących oddać się pracy nad krzewieniem jedwabnictwa w kraju.

Wyniki zbiórki w dniu 3 Maja.

Centralny zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej podaje niniejszem do wiadomości, iż po obliczeniu zawartości skarbonek z kwesty dnia 3-go maja okazało się: w siedemdziesięciu siedmiu skarbonkach znaleziono zł. 2687 gr. 36.

Szanownym Paniom łaskawie kwestującym na Dar Narodowy składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

Osoby interesujące się zawartością poszczególnych skarbonek zechcą zwrócić się do biura zarządu P. M. S. ul. Benedyktyńska 2 m. 3. Tel. 698.

Dr. W. Węsławski
Prezes Zarządu P. M. S.

Popierajcie Ligę Morską!

OFIARY.

— **Ku uczczeniu ś. p. Restytuta Sumoroka** na niezamożnych uczniów szkoły powszechnej Nr 6.

Alina i Józef Łęscy 20 zł, Janina Bondanowiczówna 10 zł.

— **Zamiast wieńca na grób ś. p.** Restyta Sumoroka, ojca kierowniczki szkoły pow. Nr 6, grono, nauczycielskie tejże szkoły ofiarowuje na nieuleczalnie chorych zł. 55.

Giełda warszawska z dn. 11.V. b m

WALUTY I DEWIZY:

Belgja	123,84—124,15—123,53
Holandja	358,65—359,55—357,75
Londyn	43,27½—43,38—43,17
Nowy Jork	8,90—8,92—8,88
Paryż	34,84¾—34,97½—34,75¾
Praga	26,38½—26,45—26,32
Szwajcarja	171,74—172,17—171,31
Wiedeń	125,28—125,59—124,97
Włochy	46,71—46,53—46,52
Berlin w obr. nieof.	211,47

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Antoni Uszyński, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Niemieckiej № 1, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dn. 23 maja 1929 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Zawalnej № 14, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Kazimierza Widawskiego składającego się z mebli, oszacowanego na sumę złotych 500, na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna.

1434 Komornik Sądowy A. USZYŃSKI.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Antoni Uszyński, zamieszkały w Wilnie przy ulicy Niemieckiej 1, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 24 maja 1929 roku o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Dominikańskiej № 3, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Wileńskiego Konserwatorjum Muzycznego, składającego się z [illegible] 1, 3 pianin i 6 fortepjanów, oszacowanego na sumę złotych 5620, na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna.

441/VI/1433 Komornik Sądowy A. USZYŃSKI.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Konstanty Karmelitow, zamieszkały w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej 6—12 na zasadzie art. 1030 U.P.C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 21 maja 1929 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Zawalnej № 13 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Falkenberga Fejgi majątku ruchomego, składającego się z kredensu, lustra, stołu, toalety, otomany i stolików oszacowanych na sumę 430 złotych na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie zł. 447 gr. 45 z $^0/_{00}$ i kosztami.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U.P.C.

439/VI/1430 Komornik Sądowy K. Karmelitow.

Ogłoszenie.

Dyrekcja K. P. Wilno ogłasza nieograniczony przetarg publiczny na budowę kanalizacji na st. Stołpce.

Warunki przetargu, warunki wykonania robót projekty otrzymać można za opłatą w wysokości 10 złotych za komplet w Wydziale Drogowym Dyrekcji w godz. 12 — 13 codziennie.

Wadjum winno być wpłacone do Kasy Głównej Dyrekcji w Wilnie lub przekazane do P. K. O. na rachunek Dyrekcji w wysokości około 3 proc. sumy zaoferowanej.

Oferty winne być nadesłane lub złożone w Prezydjum Dyrekcji do godz. 12 dn. 6/V 29 roku.

450/416-1 Dyrekcja K. P. w Wilnie.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja K. P. w Wilnie ogłasza przetarg na roboty naładunkowe w Żwirowni Bezdany w ilości około 100.000 m³ żwiru.

Warunki oddania przedsiębiorstwa można oglądać w Dyrekcji kolejowej w Wilnie, II piętro pod Nr 10 od godz. 12-ej do 13-ej codziennie prócz świąt.

W ofercie należy wskazać cenę od 1 m³ naładowanego żwiru.

Do oferty należy dołączyć:
1) pokwitowanie Kasy Dyrekcji o wniesieniu wadjum w wysokości 1000 zł.,
2) świadectwo przemysłowe,
3) pisemną deklarację, że warunki wykonania robót przyjmuje się bez zastrzeżeń.

Oferty nieodpowiadające powyższym wymaganiom uwzględniane nie będą.

Oferty winny być składane w Prezydjum Dyrekcji Okręgowej w Wilnie do dnia 21 maja 1929 r. do godziny 12-ej w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty przy naładunku żwiru“.

Najniższa co do ceny oferta nie obowiązuje Dyrekcji i Dyrekcja pozostawia prawo wyboru przedsiębiorcy jak również pozostawia za sobą prawo wykonania robót sposobem gospodarczym.

1233/293/VI Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie.

Zawiadomienie.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Grodnie zawiadamia o przetargu na roboczyznę przy budowie 2 bloków koszarowych dla 1 i 5 p. p. Leg. w Wilnie i jednego budynku dla 86 p. p. w Helenowie w rejonie Mołodeczna, który odbędzie się w dniu 21 maja 1929 roku o godz. 10 rano w 3 Okręgowem Szefostwie Budownictwa w Grodnie ul. 3 Maja № 6.

Szczegółowe ogłoszenie ukaże się w „Polsce Zbrojnej“ w Warszawie, w „Kurjerze Porannym“ w Warszawie i „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym“ w Krakowie.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa
438/VI/1431-1 L. dz. 3658/Bud.

Ogłoszenie.

W związku z ogłoszeniem konkursu architektonicznego na projekt gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, Urząd Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie zawiadamia PP. Architektów, którzy otrzymali już program i warunki na wyż. wymieniony konkurs, iż decyzją Min. Rob. Publ. zostało skreślone w programie na stronicy 12-ej w p. 2-im następujące zdanie: „Nagrody powyższe wypłacone zostaną, o ile na konkurs będzie nadesłanych nie mniej niż 10 prac.

Kierownik Urzędu Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie

1432 (—) S. TOMOROWICZ.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Antoni Uszyński, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Niemieckiej № 1, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dn. 22 maja 1929 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Zawalnej № 33, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Sznejdama Lejby, składającego się z mebli, oszacowanego na sumę złotych 450, na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna.

442/VI/1435 Komornik Sądowy A. USZYŃSKI.

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim“.

ZGUBY

Zgubione pozwolenie na kupno broni wydane przez Starostwo Postawskie na imię Tytusa Kuźmicza zam. w Postawach przy ul. Wileńskiej 14 unieważnia się. 1405-0

Zgubioną legitymację wydaną przez Kom. Pobor. w 1… r. na imię Motel Glezera, unieważnia się. 1418

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6 — 7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl.-komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenie mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Oddział w Grodnie: ul. Bankowa 14.

Wydawca „Kurjer Wileński“ S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński“ S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz“ Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.